



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sygn. akt SK 5/19

BAS-WAKU-149/19

Warszawa, 15 kwietnia 2019 r.

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KAN C E L A R I A	
wpl. dnia	15. 04. 2019
Nr wg EZD	

Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 69 ust. 2 w związku z art. 42 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072, ze zm.), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, przedkładam wyjaśnienia w sprawie skargi konstytucyjnej K
W z 12 lipca 2018 r. (sygn. akt SK 5/19), jednocześnie wnosząc o **umorzenie postępowania** ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku (art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym).

Uzasadnienie

I. Przedmiot kontroli

Skarżący przedmiotem kontroli w niniejszej sprawie uczynił art. 459 § 1 i art. 344a § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1987, ze zm.; dalej: k.p.k.).

Pierwszy z kwestionowanych przepisów, tj. art. 459 § 1 k.p.k., stanowi: „Zażalenie przysługuje na postanowienia sądu zamykające drogę do wydania wyroku, chyba że ustawa stanowi inaczej”.

Z kolei drugi kwestionowany przepis, tj. art. 344a § 3 k.p.k., przewiduje, że: „Na postanowienie, o którym mowa w § 1, służy stronom zażalenie”. Wskazane w przytoczonym przepisie postanowienie to postanowienie wydawane na podstawie art. 344a § 1 k.p.k., zgodnie z którym: „Sąd przekazuje sprawę prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia, jeżeli akta sprawy wskazują na istotne braki tego postępowania, zwłaszcza na potrzebę poszukiwania dowodów, zaś dokonanie niezbędnych czynności przez sąd powodowałoby znaczne trudności”.

II. Stan faktyczny i prawny sprawy skarżącego

Treść skargi konstytucyjnej wraz z uzasadnieniem oraz dołączone do niej dokumenty pozwalają na zrekonstruowanie następującego stanu faktycznego i prawnego sprawy skarżącego.

Skarżący K. W jest oskarżonym w sprawie karnej toczącej się przed Sądem Rejonowym w P. W trakcie postępowania sądowego wystąpił on z wnioskiem o przekazanie sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa („zwrot sprawy do prokuratury”). Sąd Rejonowy w P, postanowieniem z listopada 2017 r. (sygn. akt), powołując się na art. 344a k.p.k., nie uwzględnił tego wniosku. W uzasadnieniu podniósł zaś: „W ocenie Sądu nie zachodzą przesłanki wskazane w powołanym przepisie [tj. art. 344a k.p.k. – uwaga własna]. Prokurator przedstawił materiał dowodowy na poparcie tezy zawartej w akcie oskarżenia, który to materiał jest aktualnie weryfikowany w toku postępowania dowodowego na

rozprawie. Wszelkie wątpliwości jakie oskarżony ma wobec postawionego zarzutu może zgłaszać w toku rozprawy”.

Na powyższe postanowienie oskarżony wywiódł zażalenie. Podczas rozprawy, która miała miejsce 18 grudnia 2017 r., przewodnicząca składu orzekającego wydała – na podstawie art. 429 § 1 k.p.k. (przepis ten stanowi o odmowie przyjęcia środka odwoławczego, jeżeli wniesiony został po terminie lub przez osobę nieuprawnioną albo jest niedopuszczalny z mocy ustawy) – zarządzenie o odmowie przyjęcia zażalenia oskarżonego, wskazując m.in., że jest ono niedopuszczalne z mocy ustawy. W charakterze uzasadnienia takiej decyzji procesowej podano, że odczytywany *a contrario* art. 344a § 3 k.p.k. przesądza, że „nie przysługuje zażalenie na postanowienie w przedmiocie nieuwzględnienia wniosku oskarżonego o zwrot sprawy do Prokuratury”.

Wskazane zarządzenie przewodniczącej składu orzekającego zostało zaskarżone przez oskarżonego zażaleniem. Rozpoznający je Sąd Okręgowy w P , postanowieniem z lutego 2018 r. (sygn. akt), utrzymał w mocy zaskarżone zarządzenie. Wywiódł przy tym m.in., że: „Stosownie do treści art. 459 § 1 k.p.k. «zażalenie przysługuje na postanowienia sądu zamykające drogę do wydania wyroku, chyba że ustawa stanowi inaczej». W myśl z kolei § 2 ww. przepisu «zażalenie przysługuje także na postanowienia co do środka zabezpieczającego oraz na inne postanowienia w wypadkach przewidzianych w ustawie». Postanowienie o odmowie zwrotu sprawy prokuratorowi nie stanowi postanowienia zamykającego drogę do wydania wyroku ani postanowienia co do środka zabezpieczającego. Przepis art. 344a § 3 k.p.k. przewidujący możliwość zaskarżenia decyzji sądu, stanowi, że zażalenie przysługuje jedynie na postanowienie sądu o przekazaniu sprawy prokuratorowi, nie zaś na postanowienie w przedmiocie nieuwzględnienia wniosku o zwrot sprawy prokuratorowi”. Na bazie takiej argumentacji Sąd Okręgowy w P skonstatował, że w realiach rozpoznawanej sprawy „należało odmówić przyjęcia zażalenia jako niedopuszczalnego z mocy ustawy”.

III. Zarzuty skarżącego

Skarżący zarzuca, że art. 459 § 1 i art. 344a § 3 k.p.k. „w zakresie w jakim nie przewidują możliwości złożenia zażalenia na postanowienie sądu wydanego w trybie art. 344a k.p.k. o odmowie przekazania sprawy prokuratorowi celem uzupełnienia braków śledztwa albo dochodzenia” są niezgodne z art. 45 i art. 78 Konstytucji. W uzasadnieniu skargi konstytucyjnej doprecyzowuje się przy tym, że kwestionowane przepisy naruszają wskazane wzorce kontroli „w ten sposób, iż podmiotowi składającemu wniosek o zwrot sprawy w trybie art. 344a [k.p.k. – uwaga własna] nie przysługuje prawo do zbadania przez sąd II instancji zasadności i trafności decyzji sądu I instancji w zakresie czy materiał dowodowy przedstawiony przez oskarżyciela publicznego jest na tyle wystarczający aby prowadzić postępowanie sądowe i tym samym naraża (w przypadku ujawnienia w toku przewodu sądowego istotnych braków w materiale dowodowym) stronę postępowania – oskarżonego na konieczność udziału w postępowaniu, w sytuacji gdy przy możliwości zaskarżenia decyzji sądu I instancji o odmowie zwrotu sprawy rzecznikowi oskarżenia ewentualne korzystne dla podmiotu składającego zażalenie postanowienie sądu odwoławczego o zwrocie akt sprawy mogłaby w dalszym etapie, przy uzupełnieniu materiału dowodowego przez organy ścigania uchronić skarżącego przed długotrwałym i kosztownym postępowaniem sądowym”.

Zatem u podstaw powyższych zarzutów leży to, że – według skarżącego – kwestionowane przepisy nie umożliwiają złożenia zażalenia na, wydane w trybie art. 344a § 1 k.p.k., postanowienie sądu o odmowie przekazania sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa albo dochodzenia. Taki stan prawny, jak wywodzi się w skardze konstytucyjnej, ma naruszać „prawa do sądu, prawa do rozpatrzenia [...] sprawy w rozsądnym terminie, jak również prawo do oczekiwania weryfikacji decyzji organu [...] przed organ nadrzędny”. To zaś – w ocenie skarżącego – rodzi stan sprzeczności z art. 45 i art. 78 Konstytucji.

IV. Analiza formalnoprawna

1. W pierwszej kolejności wypada poświęcić kilka słów obowiązującemu stanowi prawnemu w zakresie, w jakim dotyczy on sprawy karnej skarżącego i podnoszonych przez niego zarzutów.

Punktem wyjścia jest tu art. 459 § 1 i 2 k.p.k., który określa zasady dopuszczalności występowania z zażaleniem na postanowienie. Zgodnie z ogólną regułą, opisaną w art. 459 § 1 k.p.k., zażalenie przysługuje na postanowienia sądu zamykające drogę do wydania wyroku, chyba że ustawa stanowi inaczej. Tym samym każde postanowienie sądu zamykające drogę do wydania wyroku podlega zaskarżeniu w drodze zażalenia, chyba że przepis ustawy wyraźnie wyłącza dopuszczalność zażalenia. Artykuł 459 § 2 k.p.k. dodaje do tego, że zażalenie przysługuje także na postanowienia co do środka zabezpieczającego oraz na inne postanowienia w wypadkach przewidzianych w ustawie. Regulacja ta oznacza, że jeżeli mamy do czynienia z postanowieniem nie zamykającym drogi do wydania wyroku, to jest ono zaskarżalne zażaleniem wówczas, gdy jego przedmiotem jest środek zabezpieczający, albo gdy ustawa wyraźnie przewiduje możliwość złożenia zażalenia. Przedstawione przepisy nie pozostawiają zatem wątpliwości, że w postępowaniu karnym zażalenie przysługuje na: 1) postanowienia sądu zamykające drogę do wydania wyroku, chyba że ustawa stanowi inaczej; 2) postanowienia co do środka zabezpieczającego; 3) inne postanowienia, ale tylko w wypadkach przewidzianych w ustawie.

Podniesiony przez skarżącego problem konstytucyjny dotyczy zaskarżalności zażaleniem postanowienia sądu o odmowie przekazania sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia. To zaś wymaga przywołania treści art. 344a § 1 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem, sąd przekazuje sprawę prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia w sytuacji, gdy akta sprawy wskazują na istotne braki tego postępowania, zwłaszcza na potrzebę poszukiwania dowodów, zaś dokonanie niezbędnych czynności przez sąd powodowałoby znaczne trudności. Stylizacja tego przepisu nie pozostawia wątpliwości, że decyzja o przekazaniu sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia podejmowana jest przez sąd z urzędu. Nie oznacza to oczywiście, że strony postępowania nie mogą składać w tym przedmiocie stosownych wniosków (czego przykładem jest chociażby sprawa karna skarżącego, gdzie mieliśmy do czynienia z wnioskiem oskarżonego o przekazanie sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa).

Bezsporne jest, że zarówno postanowienie sądu o przekazaniu sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia, jak i postanowienie sądu o odmowie przekazania sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia, to postanowienia, które ani nie zamykają drogi do wydania wyroku, ani

nie dotyczą środka zabezpieczającego. Tym samym zaskarżenie ich zażaleniem byłoby dopuszczalne jedynie wówczas, gdyby przepis szczególny taką możliwość wyraźnie przewidywał.

Mając na uwadze powyższe, szczególną uwagę należy zwrócić na art. 344a § 3 k.p.k., który *expressis verbis* stanowi, że na postanowienie, o jakim mowa w art. 344a § 1 k.p.k., a więc na postanowienie sądu o przekazaniu sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia, służy stronom zażalenie. Taka konstrukcja tego przepisu oznacza, że zażalenie przysługuje wyłącznie na postanowienie, którym przekazuje się sprawę prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia. Przepis ten nie przewiduje natomiast zażalenia na postanowienie o odmowie przekazania sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia. Tym samym ten drugi rodzaj postanowienia, jak zresztą zasadnie przyjęto w sprawie karnej skarżącego, nie podlega zaskarżeniu (zob. np. K. Eichstaedt, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz aktualizowany*, t. I, red. D. Świecki, LEX/el. 2019, komentarz do art. 344a, teza 20, który stwierdza: „Postanowienie o zwrocie sprawy prokuratorowi do uzupełnienia postępowania przygotowawczego podlega zaskarżeniu. Zażalenie nie przysługuje natomiast na postanowienie o nieuwzględnieniu wniosku strony o zwrot sprawy do postępowania przygotowawczego”).

Powyższe nakazuje potwierdzić, że zdekodowany przez skarżącego stan prawny, który polega na tym, że na postanowienie sądu o odmowie przekazania sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia nie przysługuje zażalenie, odpowiada rzeczywistości normatywnej. W tym zakresie słuszne są także ustalenia, omówionych wcześniej, zarządzenia przewodniczącej składu orzekającego z grudnia 2017 r. i postanowienia Sądu Okręgowego w P z lutego 2018 r.

2. Poczynione uwagi zdają się nie pozostawiać wątpliwości, że podnoszony przez skarżącego problem konstytucyjny został wygenerowany na płaszczyźnie art. 344a k.p.k. i ma bezpośredni związek z jego zawartością normatywną. Wyeksponować tu należy przede wszystkim trzy istotne okoliczności. Po pierwsze, występujący w charakterze oskarżonego w sprawie karnej, skarżący wystąpił do sądu z wnioskiem o zastosowanie art. 344a § 1 k.p.k. i przekazanie na tej podstawie sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa. Po drugie, sąd ten ocenił

zawisłą przed nim sprawę przez pryzmat art. 344a § 1 k.p.k., uznał że „nie zachodzą przesłanki” tam unormowane, i nie uwzględnił wniosku oskarżonego. Po trzeciej, przewodnicząca składu orzekającego, w reakcji na zażalenie oskarżonego, powołała się na art. 344a § 3 k.p.k. (*odczytywany a contrario*) i na tej podstawie uznała zażalenie na postanowienie o odmowie przekazania sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa za niedopuszczalne z mocy ustawy, co zostało następnie zaakceptowane przez Sąd Okręgowy w P

Problem jednak w tym, że zastosowanie art. 344a k.p.k. w sprawie karnej skarżącego stanowiło oczywisty błąd procedujących w niej organów. *De lege lata* przepis ten nie mógł być zastosowany przez Sąd Rejonowy

w P i nie mógł stanowić normatywnej podstawy postanowienia z listopada 2017 r. Innymi słowy, pojawienie się w sprawie karnej skarżącego art. 344a k.p.k. nastąpiło *contra legem* i pozostaje w sprzeczności z obowiązującym stanem prawnym, a więc z tym, co w odniesieniu do postępowania karnego ustalił ustawodawca.

Otóż art. 344a k.p.k. znajduje zastosowanie tylko na pewnym odcinku postępowania karnego. Odcinek ten ma swój początek z chwilą skierowania sprawy do sądu, co najczęściej przybiera postać wystąpienia z aktem oskarżenia (zob. np. W. Jasiński, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz on-line*, red. J. Skorupka, wyd. 30/2018, Legalis, komentarz do art. 344a, teza 1), kończy się zaś w momencie – i to należy wyraźnie i stanowczo podkreślić – rozpoczęcia rozprawy głównej, co następuje – w myśl art. 381 k.p.k. – z chwilą wywołania sprawy (zob. np. K. Eichstaedt, [w:] *Kodeks postępowania karnego...*, komentarz do art. 344a, teza 3 i 7; W. Jasiński, [w:] *Kodeks postępowania karnego...*, komentarz do art. 344a, teza 2). Jak zasadnie wywodzi Sąd Najwyższy: „Przepis ten [art. 344a k.p.k. – uwaga własna] nie ma zastosowania po wywołaniu rozprawy. Znajduje się wśród przepisów dotyczących wstępnej kontroli oskarżenia, dlatego może być stosowany najpóźniej do rozpoczęcia rozprawy, której początek stanowi wywołanie rozprawy (art. 381 k.p.k.). Zwrot sprawy na podstawie art. 344a k.p.k. po wywołaniu rozprawy stanowi zatem obrazę przepisów postępowania (art. 438 pkt 3 k.p.k.). Wykładnia ta jest utrwalona w orzecznictwie i doktrynie. W sprawie wniosek o przekazanie sprawy oskarżycielowi nie został skierowany na posiedzenie przed rozprawą. W takiej sytuacji wywołanie rozprawy nie pozwalało już cofnąć się do

etapu przed rozprawą i na wyznaczenie posiedzenia, celem rozpoznania wniosku w trybie art. 344a k.p.k.” (postanowienie z maja 2018 r., sygn. akt .

Powyższe nie pozostawia wątpliwości, że art. 344a k.p.k. może być stosowany przez sąd do momentu rozpoczęcia rozprawy głównej. Natomiast z chwilą jej rozpoczęcia sąd traci kompetencję do zastosowania tego przepisu. Tymczasem w sprawie karnej skarżącego Sąd Rejonowy w P odwołał się do art. 344a k.p.k. już po rozpoczęciu rozprawy głównej, co było decyzją *contra legem*. Na tym etapie postępowania karnego, mającym miejsce listopada 2017 r., Sąd Rejonowy w P w ogóle nie miał kompetencji do merytorycznego rozpoznawania wniosku mającego na celu uruchomienie procedury z art. 344a § 1 k.p.k. Innymi słowy, Sąd ten nie mógł wydać ani postanowienia o przekazaniu sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia, ani postanowienia o odmowie przekazania sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia.

3. Wobec powyższego należy stwierdzić, że podniesiony przez skarżącego problem konstytucyjny bazuje na przepisie, który został zastosowany w jego sprawie bezpodstawnie. To zaś oznacza, że analizowana skarga konstytucyjna dotyczy nie tyle obowiązującego stanu prawnego, co wadliwego aktu stosowania prawa. Gdyby Sąd Rejonowy w P postąpił zgodnie z obowiązującym prawem, to w sprawie karnej skarżącego nie zapadłaby żadna decyzja procesowa, której podstawą byłby art. 344a k.p.k.

Tym samym skarżący nie mógłby, jak czyni to obecnie w skardze konstytucyjnej, podnieść zarzutu niekonstytucyjności m.in. art. 344a § 3 k.p.k. „w zakresie w jakim nie przewidują możliwości złożenia zażalenia na postanowienie sądu wydanego w trybie art. 344a k.p.k. o odmowie przekazania sprawy prokuratorowi celem uzupełnienia braków śledztwa albo dochodzenia”. Byłoby tak dlatego, gdyż – zgodnie z obowiązującym stanem prawnym – w sprawie skarżącego nie pojawiłoby się postanowienie sądu wydane w trybie art. 344a k.p.k. o odmowie przekazania sprawy prokuratorowi celem uzupełnienia braków śledztwa albo dochodzenia. Pojawienie się tego postanowienia wynika wyłącznie z wadliwego aktu stosowania prawa.

4. Mając na uwadze powyższe należy przypomnieć, że – zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji – „Każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji”.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Trybunału Konstytucyjnego, przyjęć należy, że: „Jedną z podstawowych przesłanek dopuszczalności występowania ze skargą konstytucyjną jest wymóg uczynienia jej przedmiotem takich przepisów ustawy lub innego aktu normatywnego, które wykazują specyficzną i złożoną kwalifikację normatywną. Po pierwsze, winny one stanowić podstawę prawną ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej, z którego wydaniem wiąże skarżący zarzut naruszenia przysługujących mu konstytucyjnych wolności lub praw. Po drugie, formułując zarzut naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw, skarżący winien wykazać, że to właśnie w treści kwestionowanych przepisów upatrywać należy źródła takiego naruszenia. Zasadniczo więc, występując ze skargą konstytucyjną skarżący winien uprawdopodobnić, że przywrócenie stanu zgodności z Konstytucją warunkowane jest usunięciem z systemu prawnego normy, która doprowadziła do niedozwolonej ingerencji w jego status konstytucyjny” (postanowienie TK z 13 października 2004 r., sygn. akt Ts 55/04; zob. też np. postanowienie TK z 28 października 2008 r., sygn. akt Ts 177/08).

W świetle powyższego nie powinno ulegać wątpliwości, że skarga konstytucyjna jest niedopuszczalna w takich sprawach, gdzie źródłem naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw skarżącego jest nie tyle treść kwestionowanych przepisów, co niewłaściwa praktyka ich stosowania. Polski sąd konstytucyjny jest „sądem prawa”, co oznacza, iż przedmiotem jego kontroli mogą być wyłącznie akty normatywne, nie zaś akty stosowania prawa. „Zgodnie z art. 79 Konstytucji skarga konstytucyjna musi dotyczyć prawnej podstawy rozstrzygnięcia, które było przyczyną naruszenia prawa podmiotowego podlegającego ochronie konstytucyjnej. Nie może natomiast – nawet jeśli istnieje naruszenie tego prawa – dotyczyć stosowania prawa przez organ wydający wyrok lub decyzję” (wyrok TK z 2 czerwca 2010 r., sygn. akt SK 38/09; por. również np. wyroki TK z: 7 listopada 2006 r., sygn. akt SK 42/05 i 6 grudnia 2006 r., sygn. akt SK 25/05 oraz postanowienia TK z: 11 maja 2009 r.,

sygn. akt SK 37/07; 1 lutego 2000 r., sygn. akt Ts 183/99; 21 czerwca 2000 r. i 28 sierpnia 2000 r., obydwie pod sygn. akt Ts 33/00; 3 września 2003 r. i 25 lutego 2004 r., obydwie pod sygn. akt Ts 142/03). Badając skargę konstytucyjną zawsze zatem należy rozważyć, czy podnoszony przez skarżącego stan naruszenia jego konstytucyjnych praw jest bezpośrednim i wyłącznym rezultatem obowiązujących w tej mierze norm prawnych, czy też niewłaściwej praktyki stosowania prawa” (wyrok TK z 6 grudnia 2004 r., sygn. akt SK 29/04; zob. też np. postanowienia TK z: 6 kwietnia 1998 r., sygn. akt Ts 9/98; 26 października 2005 r., sygn. akt SK 11/03; wyroki TK z: 20 września 2006 r., sygn. akt SK 63/05; 7 marca 2007 r., sygn. akt K 28/05).

5. W niniejszym postępowaniu, jak starano się wykazać we wcześniejszych uwagach, mamy do czynienia ze skargą konstytucyjną, u podstaw której leży nie naruszająca konstytucyjne prawa lub wolności treść kwestionowanych przepisów, lecz niewłaściwa praktyka ich zastosowania.

6. Warto w końcu także zauważyć, że nawet gdyby w obowiązującym stanie prawnym istniała możliwość wniesienia zażalenia na postanowienie sądu o odmowie przekazania sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia, to nic by to nie zmieniło, gdy idzie o pożądaną przez skarżącego efekt końcowy w postaci zwrócenia sprawy do postępowania przygotowawczego. Wszak, jak już była o tym mowa wcześniej, w momencie decydowania przez Sąd Rejonowy [redacted] w P [redacted] o przekazaniu bądź nie sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa ([redacted] listopada 2017 r.), zamknęła się już możliwość skorzystania z art. 344a § 1 k.p.k. Tym samym nie mogło już dojść do zwrócenia sprawy do postępowania przygotowawczego, a istnienie bądź nieistnienie zażalenia na decyzję w tym przedmiocie niczego by w tej kwestii nie zmieniło. Co więcej, gdyby Sąd Rejonowy [redacted] w P [redacted] procedował prawidłowo, to w ogóle nie wydałby ani postanowienia o przekazaniu sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia, ani postanowienia o odmowie przekazania sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia. Tym samym nie byłoby postanowienia, względem którego można byłoby wywieść przysługujące oskarżonemu zażalenie.

7. Konkludując należy stwierdzić, że postępowanie w niniejszej sprawie powinno zostać **umorzone** ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku (art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, Dz. U. poz. 2072, ze zm.).

MARSZAŁEK SEJMU



Marek Kuchciński